

113

[Handwritten mark]

" R A D I O - E C H O "

- wydanie popołudniowe -

1/ Temat dnia: c h l e b

- TAŚMA J K

2/ ^Jeszcze o chlebie

- TAŚMA K D

3/ Ciastka i ciasta

- KORESP. W RZ

4/ W i a d o m o ś c i

[Faint handwritten notes and signatures]

RE-17.00/ J K

23.12.80 r.

M P/

Dzisiaj w nocy około godziny drugiej wybuchł pożar w baraku Terenowej Stacji Epidemiologicznej w Bydgoszczy, przy ul. Curie Skłodowskiej. Mimo szybkiej akcji straży pożarnej, drewniany barak doszczętnie spłonął. Najprawdopodobniej przyczyną powstania pożaru był wybuch w piecu kaflowym. W baraku nie znajdowały się urządzenia i sprzęt alaboratoryjny, a dokumentacja. Straty szacuje się na 900 tys. złotych. Przedstawiciele MO i Straży Pożarnej prowadzą dochodzenie w tej sprawie.

R E - 17.00/ J K

23.12.1980 r.

J K/

Przyjęła się dość powszechnie tradycja spędzenia świąt Bożego Narodzenia w rodzinnym gronie poszerzonym o wszechobecną telewizję. Zespół Teatru Polskiego proponuje w tym roku jako jedną z możliwości, którą można włączyć w tradycje składania świątecznych wizyt - właśnie wizyte w teatrze. Specjalnie dla dzieci w drugi dzień świąt proponuje się o godz. 15.30 wyprawę do Teatru Polskiego na przedstawienie "Atomowy rower". Ta muzyczna komedia, ciesząca się wśród najmłodszych widzów dużym powodzeniem powinna urozmaicić wczesne popołudnie drugiego świątecznego dnia. Tego samego dnia natomiast o godz. 18-tej Grzegorz Margasi^{Kardyn} i sporo śpiewających aktorów zapraszają na "Piosenki pana Grzegorza". Ten urokliwy, na poły kabaretowy, na poły liryczny program powinien zainteresować wielbicieli aktorskiej piosenki i dobrej muzyki.

K D /

W ponad stu wzorach wykonywane są świece w Spółdzielni "Woskochemia" w Gniewkowie. Największym powodzeniem cieszą się tzw. świece płaszczowe. Decyduje o tym nie tylko ich barwa, ale także efektowne zdobienia - motywy roślinne, postacie z legend, znaki zodiaku. Uzyskuje się je przy pomocy kauczukowej matrycy. By świece mogły zaisnąć pełnym blaskiem na świątecznych stołach trzeba je nieco podkolorować i spatynować. Świece z Gniewkowa, nie tylko tylko zresztą ozdobne, są z powodzeniem eksportowane do wielu krajów Europy, Ameryki i Afryki. Na krajowy rynek - tylko w grudniu - spółdzielnia dostarczyła 40 ton wyrobów więcej niż planowano.

23.12.1980 r.

CZAB/

Inwalidka Maria Rutkowska z Obudna /gmina Gąsawa/ otrzymała rachunek za zużyta energię elektryczną, zawyżony jej zdaniem o 1.600,- zł., co dla schorowanej, żyjącej z renty niewiasty stanowi poważną sumę.

Celem wyjaśnienia sprawy Maria Rutkowska pojechała osobiście do Rejonowego Zakładu Energetycznego w Mogilnie. Przyjęto ją tam jak intruza, a młoda pracowniczka przedsiębiorstwa potraktowała ją wyciąle i istotnej sprawy nie załatwiła na miejscu.

W konsekwencji klientka poza stratą pieniędzy za przejazd i kilku godzin czasu nadal czeka na skorygowanie rachunku.

A my czekamy na wyjaśnienie dyrekcji Rejonowego Zakładu Energetycznego w Mogilnie.

R E - 17.00/ J K

23.12.80r.

CZAB/

W dniu 23.12.80r.
W czwartek, 18 bm, w godzinach przedpołudniowych dokonano
zuchwałych włamań i kradzieży mienia prywatnego w Barcinie i
Labiszynie. Rabusie wykorzystując nieobecność domowników w jasny
dzień zakradli się po wybiciu okna i wyważeniu drzwi wejściowych
do dwóch domków jednorodzinnych. Złodzieje splądrowali pokoje
i zrabowali poważne kwoty gotówki w polskich banknotach, złotą
biżuterię i napoje alkoholowe, narażając właścicieli na poważne
straty materialne.

Energiczne śledztwo celem ujęcia sprawców włamań i kradzieży
prowadzi Komisarjat Milicji Obywatelskiej w Szubinie.

CZAB/

U schyłku lata ekipy budowlane zmontowały wysokie metalowe rusztowania z zamiarem przeprowadzenia renowacji frontonów dwóch starych kamienic przy ulicy Śniadeckich w Żninie. Przez kilka miesięcy nie rozpoczęto jednak tych prac i bezużytecznie stojące rusztowania tarasowały przejście przechodniom na chodniku.

W tych dniach zjawili się monterzy, którzy zdemontowali rusztowania i zawieźli je do magazynu,

Mieszkańcy Żnina komentując to co najmniej dziwne wydarzenie twierdzą, że władze miejskie zasobne są w gotówkę, którą trwonią bezmyślnie na nieekonomiczne "budowlane zabawy", polegające na ustawianiu i demontażu rusztowań, które być może właśnie w tym czasie niezbędne były na innych budowach. Trudno nie przyznać racji tej argumentacji. Czekamy na wyjaśnienie z Urzędu Miasta i Gminy w Żninie.

RE - 17.00 / J K

23.12.80 r.

K D /

Małe muzeum czasomierzy zorganizował w swoim zakładzie w Kruszwicy Zdzisław Plewa - zegarmistrz w ozwartym już pokoleniu. Teraz baprawia przede wszystkim zegarki ręczne, wolne jednak chwili poświęca czasomierzom sprzed lat. Zachowały się w różnym, często dalekim od doskonałości stanie - po troskliwej jednak kuracji pracowicie, jak dawniej odmierzają czas Swe eksponaty mistrz Plewa zbierał w Kruszwicy i w okolicznych miejscowościach, a pochodzą one dosłownie z całego świata. Są tu zegary z kukułką, z kurantem, zdobione widoczkami, rzeźbami, kolumnienkami. Widać fantazję dawnych mistrzów, którzy nie tylko w dokładnym pokazywaniu upływu czasu widzieli zalety zegara. Miał on też zdobić wnętrza. Zmieniały się przez lata gusty, ale teraz ... wszystkie stare zegary wydają się ładne... trochę niezwykle wśród obecnie raczej prostych przedmiotów.

RE - 17.00/ JK

23.12.1980 r.

Konstanty Dombrowicz/

Coraz bliższa jest chwila gdy toruńscy radioastronomowie będą mogli dokładnie słuchać "co mówią gwiazdy". Największy krajowy radioteleskop w obserwatorium w Pivnicach jest po próbach i testach aparatury zaprojektowanej i wykonanej przez radioastronomów z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. We współpracy z siecią obserwatoriów europejskich prowadzić się tu będzie badania struktur radiogalaktyk. Można będzie również wykorzystywać tę aparaturę do dokładnych pomiarów geodezyjnych w tym do badania ruchu kontynentów.

R E - 17.00/ J K

23.12.1980 r.

Urszula Guźlecka/

Powiększają się zbiory pamiątek w domu Jana Kasprowicza w Szymborzu. Niedawno córka autora "hymnów" Anna Jarocka - przekazała kolejne fotografie rodzinne oraz listy Stanisława Przybyszewskiego. W ten sposób niewielki dom w Szymborzu staje się coraz pełniejszym źródłem wiedzy o Kasprowiczu i jego twórczości. Warto dodać, że przeprowadzenie remontu muzeum umożliwi pełniejszą prezentację zebranych tu pamiątek.

RE - 17.00/ J K

23.12.1980 r.

Urszula Guślecka/

XVIII-wieczny pałacyk w Lubostroniu jest jednym z nielicznych w woj. bydgoskim obiektów, w których prace konserwatorskie prowadzone są przez okrągły rok. Ekipy budowlane miejscowego PGR-u gospodarza zabytku pracują pod kierunkiem konserwatorów przede wszystkim w tzw. starym pałacu i stajni koni wyjazdowych. Dodatkową atrakcją Lubostronia wzniesionego przez rodzinę Skórzewskich jak głosi napis - sobie, przyjacielom i potomności - jest piękny angielski park otaczający zespół budowli. Przewiduje się, że remont pałacyku zakończy się w 82 roku. Wówczas będzie on służył m.in. jako miejsce koncertów, wystaw i sympozjów naukowych.